

Zaręczyny Gzegzówki



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Zareczyny Gzegżółki

TEATRZYK „ZIELONA GĘŚ”

MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ

WYSTĘPUJĄ:

MAMA — wytworna, ale głucha jak pień dama

PTYSIA — panna, jej córka

GŻEGŻÓŁKA — młodzieniec pełen zalet

SCENA I

GŻEGŻÓŁKA

na klęczkach

Toteż wiedz o tym, Ptrysiu, że pokochałem cię od pierwszego wejrzenia. Wzrok twój jak promyk słońca przeszył moje serce, płuca zaczęły energiczniej pracować, moje biedne nerki napelnia niebiańska muzyka, a wątroba zaczęła nareszcie działać. Pauza, Ptrysiu, bądź mi żoną.

Miłość

PTYSIA

Nie mówię: nie, ale najpierw zechciej pan pomówić z mamą. Pamiętaj wszelako pan, że mama jest poniekąd na uszy cierpiąca i nie należy z tą rozmawiać szeptem.

GŻEGŻÓŁKA

Na Jowisza! Będę ryczał jak lew.

SCENA II

GŻEGŻÓŁKA

ryczy

Dzień dobry pani!

MAMA

Nie, nie umiem jeździć na rowerze.

GŻEGŻÓŁKA

Córkę pani pokochałem od pierwszego wejrzenia.

MAMA

Bez wątpienia, telewizja ma dużą przyszłość.

GŻEGŻÓŁKA

I gdyby pani dobrodziejka zechciała mi zaufać i powierzyć swoją córeczkę moim wypróbowanym ramionom!...

MAMA

Naturalnie, że Henryk Ładosz jest najlepszym recytatorem obu półkul!

GŻEGŻÓŁKA

Dziękuję pani! Do widzenia pani!

MAMA
Przepraszam, mam swojego.

SCENA III

GŻEGŻÓŁKA

katastrofalnie zachrypnięty
Rrrrrrrrrrrrrrrrrrr.

PTYSIA
Co?

GŻEGŻÓŁKA
Rrrrrrrrrrrrrrrrrrr.

PTYSIA
Nic nie rozumiem.

GŻEGŻÓŁKA
poniekąd posępnie
Ona mnie nie rozumie. Ja nie rozumiem mamy. A jednak musimy się jakoś porozu-
mieć. Ptysiu, mimo wszystko będę cię kochał do grobowej deski.
Pracownik sceny unosi grobową deskę i wielkie czerwone serce.

PTYSIA I GŻEGŻÓŁKA
śpiewają na tle wielkiego czerwonego serca
Gdy się serce z sercem połączy,
Już jest jedno serce, nie dwa,
Jak powiedział pewien Japończyk:
Cukinodo cu-kino-daa.

Serce

KURTYNA

28 VII 1946

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-zareczyny-gzegzolki/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, *Próby teatralne* 3, wyd. Czytelnik, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Aleksandra Sekuła, Kornel Myczko.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.